

DAKOWICZ Z NAGRODĄ ORFEUSZA

W finale konkursu znaleźli się oprócz Dakowicza: Janusz Drzewucki (za tom *Dwanaście dni*), Krzysztof Karasek (*Słoneczna balia dzieciństwa*), Józef Kurylak (*Ciemna, głęboka woda bez Boga*), Adam Waga (*Chromając*).

W jury nagrody zasiadali: Wojciech Kudyba, Tomasz Burek, Wojciech Ligęza, Feliks Netz, Jan Stolarczyk (przewodniczący), sekretarzem jury był Wojciech Kass.

Z laudacji Wojciecha Ligęzy:

Rozmowy Zmarłych i ze Zmarłymi, ewokacje epizodów historii – heroicznych, krwawych, bolesnych, dziwnych, zaprzeczających stanom wygody i szczęścia, tak teraz cenionym, dialog z czytelnikami o tym, w jaki sposób w nas istnieje przeszłość, wniknięcie w sferę mitów i fantazmatów, podróż po krainie literatury, w której kwestii formy nie sposób oderwać od polskiego losu - w znakomitym tomie poetyckim Przemysława Dakowicza Teoria wiersza polskiego znajdują niezwykle, na wskroś oryginalny wyraz. Historia ma tutaj postać baśni, przekazy dawnych dziejów stapiają się z okrucieństwem strasznego wieku totalitaryzmów. O celowych anachronizmach, jakimi operuje poeta, o równoczesności spraw polskich z różnych okresów w dziejach, można powiedzieć, że panowanie zła jest ponadczasowe, że cienie przeszłości przemawiają niewyraźnie, może przekaz zostaje zmacony, zatopiony w niepamięci, albo to my właśnie jesteśmy „ludźmi zmieszanymi”, bez wyrazistej tożsamości, korzeni, tradycji oraz aksjologicznych fundamentów. Równoległość wykładu niby-literaturoznawczego z przybliżaniem cierpień oraz katastrof polskich dziejów nie może być odczytywana jako efektowna gra, zderzenie wzniosłego ducha z przyziemną materią to nie koncept literacki, jakich wiele, a konfrontacje przysposobionej do porządkowania myśli - z niepokojącymi snami, transem i ciemnym majaczeniem w wierszach Dakowicza pośrednio wyrażają diagnozy świadomości historycznej Polaków, a także dostarczają dowodów na to, że historia się nie skończyła.

Orfeusz to jedna z najważniejszych, choć przyznawanych od niedawna nagród poetyckich w kraju. Zwycięzca otrzymuje 20000 zł i statuetkę autorstwa Rafała Strumiły. Przemysław Dakowicz był już nominowany do nagrody za *Place zabaw ostatecznych*.

[Tutaj](#) recenzja tomu Dakowicza napisana przez Tomasza Cieślaka. Tekst ukazał się w "Kalejdoskopie" 2/2014.

Przemysław Dakowicz urodził się w 1977 r. w Nowym Sączu. Poeta, krytyk literacki, historyk literatury; doktor nauk humanistycznych; adiunkt w Katedrze Literatury i Tradycji Romantyzmu Uniwersytetu Łódzkiego; w latach 2010-2013 także wykładowca literatury współczesnej na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; stały współpracownik dwumiesięcznika literackiego „Topos”. Wydał zbiory wierszy *Süßmayr, śmierć i miłość* (2002), *Albo-Albo* (2006), *Place zabaw ostatecznych* (2011), *Teoria wiersza polskiego* (2013), *Łączka* (2013), książkę krytycznoliteracką *Helikon i okolice. Notatki o poezji współczesnej* (2008) oraz rozprawę historycznoliteracką *Lecz ty spomnisz, wnuku". Recepcja Norwida w latach 1939-1956. Rzecz o ludziach, książkach i historii* (2011). Redaktor tomu zbiorowego *Moja Musierowicz. O twórczości autorki „Jeżycjady”* (2008). Publikował m.in. w "Arcanach", "44", „Frazie”, "Frondzie", „Kresach”, „Odrze”, „Pamiętniku Literackim”, „Toposie”, "Twórczości", „Tygodniku Powszechnym”, "Wyspie" i „Zeszytach Literackich”. Tłumaczony na czeski, serbski i słoweński. Za *Place zabaw ostatecznych* nominowany do Nagrody Literackiej m. st. Warszawy, Nagrody Literackiej Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek i Nagrody Poetyckiej "Orfeusz". Właśnie ukazał się jego nowy tom wierszy - *Boże klauny* (Sopot 2014).